

SZTANDAR LUDU

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

NR. 84 (1366)

LUBIN SOBOTA, 26 MARCA 1949 R.

ROK V

Krajowa Narada Obrońców Pokoju Robotnicy, chłopci, profesorowie i artyści delegatami na Kongres Pokoju w Paryżu

Dnia 24 bm. odbyła się w Warszawie Krajowa Narada Obrońców Pokoju, w której wzięli udział przedstawiciele robotników, chłopów i inteligencji z całej Polski. Narada zwołana została w związku z mającym się odbyć dn. 20 kwietnia br. w Paryżu Światowym Kongresem Obrony Pokoju.

Naradzie przewodniczył tow. poseł Ochab — Sekretarz Generalny ŚFZZ. Po zagajeniu i powołaniu

Przybycie delegacji radzieckiej na Konferencję Intelktualistów w USA

NOWY JORK, (PAP). Delegacja działaczy kultury radzieckiej z Fiediejewem na czele przybyła do USA na konferencję intelektualistów w obronie pokoju.

Ministrowie Olii Złotodolnej udają się do USA

LONDYN, (PAP). Agencja Reutersa donosi, że na pokładzie transatlantyku „Queen Mary” udają się do St. Zjednoczonych ministrowie spraw zagranicznych Bevin oraz ministrowie spraw zagranicznych Belgii, Holandii i Luksemburga dla wzięcia udziału w ceremonii podpisania paktu północnoatlantyckiego. Francuski minister spraw zagranicznych Schuman ma odlecieć do Ameryki dnia 30 marca.

Delegaci Albanii w prezydium Rady Najwyższej ZSRR

MOSKWA, (PAP). Dnia 24 marca przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Szewernik przyjął premiera albańskiego Enver Hodze i przewodniczącego albańskiej komisji planowania Spiro Koleka. Podczas audjencji obecni byli wiceminister spraw zagranicznych ZSRR Zorin oraz posłowie Związku Radzieckiego w Albanii i Albanii w Związku Radzieckim.

Renesans przeciwko chłopom japońskim

MOSKWA, (PAP). Zgodnie z doniesieniem korespondenta agencji Tass, władze japońskie pociągnęły do odpowiedzialności karnej 300 chłopów w prefekturze Tocigi, którzy nie dostarczyli wyznaczonych im kontyngentów ryżu.

Projekt rozszerzenia Beneluxu

NOWY JORK, (PAP). Dobrze poinformowany korespondent „New York Times” Michael Hoffman donosi z Brukseli, że Unia Gospodarcza Beneluxu (tj. Belgii, Holandii i Luksemburga) ma być rozszerzona na Francję i zachodnie Niemcy i że rozmowy na ten temat już się miały rozpocząć. Korespondent utrzymuje, że praktyczne urzeczywistnienie Unii trzech krajów Beneluxu wywołało pewne trudności i zostało odroczone do połowy r. 1950. Właśnie ten okres przejściowy ma być wykorzystany dla rozszerzenia Unii na Francję i Niemcy zachodnie. Według informacji Hoffmana, francuskie

Prezydium referat wygłosił Sekretarz Generalny Międzynarodowego Komitetu Łączności Intelktualistów w Obronie Pokoju tow. J. Bo rejsza. W ożywionej dyskusji po referacie głos zabrało ponad 20 mówców.

Narada dokonała wyboru 80 delegatów na Światowy Kongres Obrońców Pokoju w Paryżu, oraz członków Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju, w skład którego weszły następujące osoby:

Bandrowska - Turska Ewa — śpiewaczka, Borejsza Jerzy — sekretarz generalny Kongresu Wrocławskiego, Broniewski Władysław — poeta, Burski Al. — wiceprzewodniczący KCZZ, Chałasiński Józef — profesor Uniwersytetu Łódzkiego, Cieślak Adolf — sekretarz generalny ZZZ, Cwik Tadeusz — sekretarz generalny KCZZ, Czerwiński Marian — przedstawiciel Związku Górników, Cybis Jan — prof. Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, Dobraczyński Jan — redaktor „Dziś i Jutro”, Dembowski Jan — prof. Uniwersytetu Łódzkiego, Dewitowa Wiktorja — członek Naczelnictwa ZHP, Dłuski (stap — redaktor, Dunikowski Ksawery — rzeźbiarz, Fiedler Franciszek — red. „Nowych Drog”, Gładkowska Henryka — chłopka z gminy Kwidzys, pow. Gdańsk, Goetel Walery — rektor Akademii Górniczej w Krakowie, Gojawczyńska Pola — literatka, Grzymała - Siedlecki Adam — literat, Hirsfeld Ludwik — prof. Uniwersytetu Wrocławskiego, Ignar Stefan — przewodniczący Związku Samopomocy Chłopskiej, Iwaszkiewicz Jarosław — literat, Izidorczyk Jan — Rada Główna Związku b. Więźniów Politycznych, Kociuba Józef — górnik z kopalni

„Wieczorek”, Kowalezyk Józef — dziennikarz, Kraśko Wacław — chłop z gminy Mała Wieś, woj. (Dokończenie na str. 2-giej)

Marszałek Wasilewski ministrem sił zbrojnych ZSRR

MOSKWA, (PAP). Prezydium Rady Najwyższej ZSRR zwołało zastępcę przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — Bulganina od obowiązków ministra sił zbrojnych ZSRR. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR mianowało ministrem sił zbrojnych ZSRR — marszałka Związku Radzieckiego — Wasilewskiego.

Masowe zobowiązania oszczędnościowe i zobowiązania przedterminowego wykonania planów produkcyjnych

WARSZAWA, (PAP). — W setkach fabryk, w hutach, kopalniach, biurach i urzędach odbywają się narady poświęcone omówieniu planów oszczędnościowych na rok bież., przedterminowego ukończenia planów produkcyjnych i zobowiązań dla uczczenia święta 1-Maja.

ZALOGA HUTY „JEDNOŚĆ”

zobowiązała się wykonać roczny plan według wartości do dnia 10 grudnia i dać ponad plan produkcję wartości 5 milionów zł. przedwojennych oraz wyprodukować do datkowo 2 tys. ton stali surowej. Uchwalono również zaoszczędzić w roku bież. 200 mln. zł. Budowę 76 mieszkań dla robotników huty postanowiono ukończyć do dnia 1 października br.

ZALOGA HUTY „ZABRZE”

zobowiązała się wykonać plan trzyletni do dnia 10 listopada oraz zaoszczędzić 103 miliony zł między innymi przez zwiększenie wydajności i racjonalną gospodarkę materiałową. Postanowiono również przyspieszyć odbudowę domu mieszkalnego dla hutników.

ZALOGA HUTY „BĘDZIN”

postanowiła wykonać roczny plan ilościowy do dnia 15 grudnia br., a plan wartościowy do dnia 10 grudnia br.

TRZY TYŚIĄCE UCZESTNIKÓW amerykańskiej konferencji intelektualistów w obronie pokoju

NOWY JORK, (PAP). W rozpoczynającej się w piątek konferencji intelektualistów w obronie pokoju weźmie udział około trzech tysięcy osób.

Poza Rosjanami, Czechami i Polakami przybył do Nowego Jorku je-

dyn dopuszczony dotąd delegat spoza Europy Wsch. antropolog murzyński dyr. centrum badań biologicznych w północnej Irlandii dr Armistoe, który przelichowiwał był przez władze na lotnisku nowojorskim w ciągu 2 godzin.

Z odmową udzielenia wiza spotkał się jeszcze jeden intelektualista, a mianowicie wybitny poeta Carlos Augusto Leon z Wenezueli, laureat tamtejszej państwowej nagrody poetyckiej.

Mimo olbrzymiej akcji propagandowej przeciwko konferencji, prowadzonej przez całą niemiecką prasę nowojorską i mimo akcji departamentu stanu, którą główny organizator konferencji prof. Shapley określił jako „próbę zatłumienia prawdy, że czołowi intelektualiści wszystkich poglądów politycznych z całego świata popierają zjazd nowojorski jako wkład

w utrzymanie pokoju”, — zaledwie kilku spośród blisko 600 organizatorów konferencji zrezygnowało z udziału w obradach.

Organizatorzy konferencji uważają zjazd nowojorski za jedną z największych imprez intelektualnych ostatnich lat.

W odpowiedzi na ankietę korespondenta PAP wielu intelektualistów amerykańskich oświadczyło, że zjazd nowojorski wyraża rzeczywiste pragnienie pokoju ze strony mas amerykańskich, wprowadzających wciąż w błąd tak przez propagandę oficjalną, jak i przez prasę i radio USA.

Konferencja nowojorska rozpoczyna się zebraniem wszystkich uczestników w hotelu „Waldorf Astoria” w piątek wieczorem. Na posiedzeniu inauguracyjnym głównymi mówcami będą prof. Shapley, wydawca liberalnego dziennika „New York Post” Thackrey, były wiceminister sprawiedliwości Rogge i biskup ortodoksyjny Moulton.

oświadczając, że pakt atlantycki jest całkowicie sprzeczny z tradycjami amerykańskimi. Rezolucja określa dalej pakt atlantycki jako gest nie mający szans powodzenia, który nie może przyczynić się do utrwalenia pokoju światowego.

Ruchomy sklep Centrali Tekstylnej



Centrala Tekstylna uruchomiła szereg sklepów w samochodach, decydujących do miejscowości nie posiadających podhurtowni tekstylnych. Ruchomemu sklepowi na rynku w Bloniu klientów nie brak mimo że targ już się skończył.

FARMERZY AMERYKANSCY przeciwko paktowi atlantyckiemu

NOWY JORK, (PAP). Z Denver donoszą, że delegaci z 35 stanów, zebrani na półrocznym zjeździe komitetu wykonawczego narodowego związku farmerów, wypowiedzieli się przeciwko paktowi atlantyckiemu. Komitet wykonawczy ogłosił rezolucję,

nia br. Ponadto załoga postanowiła zaoszczędzić w roku bież. ponad 75 milionów zł.

ZALOGA KOPALNI „MIŁOWICE”

postanowiła wykonać plan trzyletni do dnia 12 listopada, a roczny plan do dnia 4 grudnia. Postanowiono ponadto zaoszczędzić 26 milionów zł. m. in. przez zmniejszenie ilości mialu, oszczędne używanie materiałów wybuchowych oraz zmniejszenie zużycia drzewa, oleju, smarów itp. Dla uczczenia święta 1-Maja załoga postanowiła wykonać miesięczny plan w 108%, zaoszczędzić 8 milionów zł i oddać do użytku dom dla 60 pracowników kopalni, wyposażony w świetlilce i bibliotekę.

ZALOGA KOPALNI „MIECHOWICE”

zobowiązała się wykonać roczny plan produkcji do dnia 23 grudnia br. Uchwalono również zwiększyć projektowane oszczędności z sumy 31 milionów zł. do 38 milionów zł.

GÓRNICZY KOPALNI „MIKULCZYCE”

zobowiązali się wykonać trzyletni plan produkcji węgla do dn. 8 grudnia br., a plan roczny do dnia 24 grudnia br. Oszczędności postanowiono podnieść z początkowo projektowanej sumy 41 milionów zł do 45 milionów zł.

ZALOGA KOPALNI „CENTRUM”

zobowiązała się wykonać plan trzyletni do 15 listopada br., plan roczny do 21 grudnia br. Postanowiono podnieść wydajność o dalsze 8%. Uchwalono zaoszczędzenie 75,5 mil. zł. Dzień Święta 1-Maja górnicy postanowili uczcić wydobywaniem 7,5 tys. ton węgla ponad plan. Do dnia 22 br. lipca załoga zobowiązała się zmniejszyć o 1% zawartość mialu w węglu. Dla uczczenia rocznicy Kongresu Zjednoczeniowego górniczy postanowili do dnia 15 grudnia br. obniżyć zawartość kamienia w węglu o 1%.

Kobiety walczące Grecji

WARSZAWA, (PAP). — Delegatka na I Konferencję Demokratycznej Organizacji Kobiół Wolnej Grecji, ob. Zawadecka, po powrocie do kraju, udzieliła przedstawicielce PAP wypowiedzi, obrazującej postawę demokratycznych kobiet Grecji.

„Konferencja, na której reprezentowałam Ligę Kobiół polskich — opowiada ob. Zawadecka — odbyła się w ziemiance, zbudowanej w górach przez żołnierzy. Wśród 500 delegatów olbrzymią większość stanowiły kobiety, walczące na frontach w jednostkach liniowych. Przybyły również Greczynki z terenów okupowanych oraz przedstawicielki mniejszości macedońskiej i tureckiej. Kobiety z terenów okupowanych szły na konferencję 26 dni. Szalejąca burza zwałała je z nóg. Po przejściu linii frontu i stoczeniu kilku potyczek z drobnymi grupami wroga, dobiegły do terenów,

zajętych przez armię demokratyczną.

Na konferencji wygłosiła referat Rula Kukuli. Mówiła o udziale kobiet w walce o wolność Grecji. 25% składu armii walczącej na froncie stanowią kobiety. Oprócz tego, kobiety pracują w służbie sanitarnej, administracji i służbie pomocniczej. W ciągu ostatnich 3 miesięcy faszysty zabili 2 tys. kobiet i dzieci. Zbrodnie faszystów potęgają nienawiść mas ludowych.

Po referencie wystąpiła kobieta, której faszysty obcięli uszy. „Nasi faszysty i ich anglo-amerykańscy nauczyciele myśleli, że po obcięciu mi uszu przestanę walczyć. Omylili się. Najważniejsze jest nie to, co się dzieje, lecz to co czuję sercem. Dziś jeszcze większą miłością darzę postępującą ludzkość, która walczy w imię wolności, pokoju i szczęścia przyszłego pokolenia.

Mówiła również kobieta, której w więzieniu w czasie tortur powycinały płuty skóry na piersiach i plecach. „Amerykańscy opiekunowie” dają nam „wolność śmierci i nędzy”. Wierni są słowom Hitlera, że należy nam dać taką wolność, aby śmierć była dla nas najwyższym pragnieniem. Interwencja USA nie się za sobą nieszczęścia i biedę naszego narodu. Nie boimy się śmierci, ale zrobimy wszystko aby żyć.

W roku 1948, który był rokiem ich zwycięstw, zginęło ich 100 tys., mimo, że stosunek w walce był 1 do 10 na ich korzyść. Choć armia demokratyczna nie ma

ani lotnictwa, ani czołgów, ani ciężkiej broni artyleryjskiej — rosną jej szeregi. Wciąż nowe grupy żołnierzy z armii faszystowskiej przechodzą na naszą stronę. Pomoc demokratów niosą też starsze kobiety, a nawet dzieci przenoszą broń, rannych, naprawiają drogi, mosty, naprawiają bieliznę i odzież dla żołnierzy.

Greczynki zwracały się do nas, delegatek z zagranicy, następującymi słowami: „Wasza obecność dodaje nam nowych sił i odwagi. Czujemy, że nie jesteśmy sami. Wasza obecność mówi nam: „Idźcie naprzód, walczcie lepiej, zwyciężcie, my jesteśmy z Wami”.

A oto przysięga, jaką jedna z kobiet — żołnierzy — złożyła na konferencji: „Przysięgam na krew poległych towarzyszy, że w oparciu o solidarność międzynarodową ludu, uczynimy rok 1949 rokiem zwycięstwa demokracji w naszej ojczyźnie”.

W rocznicę śmierci generała Świerczewskiego

WARSZAWA, (PAP). — W związku z nadchodzącą rocznicą śmierci generała Karola Świerczewskiego — Waltera cały kraj przygotowuje się do uroczystych obchodów.

W Warszawie w dniu 28 bm. o godz. 15-ej nastąpi złożenie wieńców na grobie Generała przez przedstawicieli Wojska Polskiego, organizacji politycznych i społecznych. Tego samego dnia o godz. 17-ej odbędzie się obchód rocznicy w sali Rady Państwa.

W czasie uroczystości grupa pracowników dawnej fabryki „Gerlach”, w której gen. Świerczewski pracował jako robotnik, przekaże Akademii Sztabu Generalnego portret Generała pędzla prof. Wacława Piotrowskiego.

Artyści scen polskich ob. ob. Eichlerówna, Brydziński, Martyka i Strachocki recytować będą utwory Brońskiego, Woroszyńskiego, Lewina i Stille, nagrodzone na konkursie ku czci gen. Waltera.

Obchód rocznicy zakończy występ chóru Polskiego Radia pod dyktando Kołaczewskiego, chór, który wykona pieśń pt. „Serce Generała”.

Hollywood wypiera filmy angielskie

LONDYN, (PAP). Ministerstwo handlu ogłosiło decyzję zredukowania o 5% filmów produkcji brytyjskiej, które mają być wyświetlane na ekranach kraju. W miejsce tych filmów będą wyświetlane dodatkowe filmy amerykańskie.

Decyzja ministerstwa handlu spotkała się z ostrą krytyką związku zawodowego pracowników filmowych. Wiceprzewodniczący związku techników filmowych oświadczył, że minister Wilson uległ presji Hollywood. Uważa się, że zarządzenie to oznacza w praktyce dalszy wzrost bezrobocia w przemyśle filmowym i zalew Anglii przez amerykańską produkcję filmową.

DAJSZE AKCESY do Światowego Kongresu Zwolenników Pokoju

PARYŻ, (PAP). Na ręce Komitetu Organizacyjnego Światowego Kongresu Zwolenników Pokoju napływają w dalszym ciągu liczne zgłoszenia akcesu z całego świata:

FRANCJA

Udział w Kongresie zgłosiły liczne organizacje lokalne związków zawodowych, szereg komitetów departamentalnych. Związek Kobiół Francuskich oraz dalsze osobistości francuskie z generalnym sekretarzem zw.

zawodowego dziennikarzy Hermanem i wdową po wielkim malarzu Maquet na czele.

Związek zawodowy górników departamentu Nord i Pas de Calais zgłaszając akces do Kongresu, w deklaracji swej stwierdza m. in. „W latach 1939-1945 górnicy toczyli zaciętą walkę przeciwko wszystkim zdrajcom, którzy powodowani nienawiścią do ludu wydali kraj nasz na łup nieprzyjacielowi. Obecnie stoją oni na czele walki przeciwko podlegaczom wojennym i lokajom imperializmu amerykańskiego, którzy codziennie wzmagają represje antyrobotnicze w kopalniach. Górnicy zagłębi Francji Północnej witają z entuzjazmem inicjatywę organizatorów Światowego Kongresu Zwolenników Pokoju”.

Na wiecu Towarzystwa Przyjaźni Francusko-Radzieckiej wyłoniono delegację na Kongres, w skład której weszli: deputowany i były minister Grenier oraz były prefekt Ribard.

TUNIS

Zgłoszenie udziału w Kongresie wpłynęło od Krajowego Komitetu Intelektualistów w Obronie Pokoju oraz Związku Kobiół Tunisu. Obie te organizacje we wspólnym liście podkreślają, że Tunis jest bezpośrednio zagrożony przygotowaniami wojennymi koalicji imperialistycznej.

HOLANDIA

Telegraficznie zgłosiła udział w Kongresie Robotnicza Liga Kulturalna (25 tys. członków).

BULGARIA

Duchowieństwo kościoła prawosławnego przesłało organizatorom Kongresu pozdrowienia i wyraził sympatię dla „Międzynarodowej akcji przeciwko podlegaczom wojennym”.

Udział w Kongresie zapowiedział związek rolników, liczący 1300 tys. członków.

CZECHOSŁOWACJA

Wpłynęły zgłoszenia od Komitetu Słowiańskiego oraz Rady Centralnej Związków Zawodowych (3 miliony członków).

WĘGRY

Akces do Kongresu zgłosił: Komitet Intelektualistów Węgierskich, Związek Kobiół Demokratycznych oraz organizacja kościoła protestanckiego.

RUMUNIA

Związek Młodzieży Rumuńskiej.

ALBANIA

Związek Kobiół Albańskich (246 członkiń) oraz Krajowy Komitet Intelektualistów.

Znamienisty list czytelniczki „News Chronicle”

LONDYN, (PAP). — Jedną z czytelniczek dziennika „News Chronicle” pani Weetkom ogłosiła list otwarty na łamach tego dziennika, komentujący niedawne zajścia, które miały miejsce podczas demonstracji faszystów mosleyowskich w Londynie. „Chcę zapytać, czym należy tłumaczyć obłudne oburzenie ministra spraw wewnętrznych? — pisze autorka listu. — Przecież wojnę za każdym razem, gdy faszysty mosley'a urządzają demonstracje towarzyszyły zamieszki”.

Kategorycznie protestując przeciwko twierdzeniu, że jakoby „tylko ko komunistom są przeciwni demonstracjom faszystowskim, autorka pisze: „Nie koniecznie należy być członkiem partii komunistycznej, by oburzać się, widząc zwolenników Mosley'a znowu maszerujących na naszych ulicach”.

Francuska Partia Komunistyczna na pierwszym miejscu w wyborach kantonalnych

PARYŻ, (PAP). Biuro Polityczne Francuskiej Partii Komunistycznej publikuje komunikat, stwierdzający, że w ostatnich wyborach kantonalnych Partia Komunistyczna zajęła pierwsze miejsce.

W porównaniu z poprzednimi wyborami kantonalnymi komuniści uzyskali obecnie o 150 tys. głosów więcej, zwiększając swój stan posiadania z 1,550 tys. do 1,700 tys.

Mimo koalicji antykomunistycznej obejmującej socjalistów, gaulistów, MRP i radykałów, mimo rozwinięcia przez nią olbrzymiej propagandy — partia komunistyczna utrzymała swą pozycję pierwszej partii we Francji, ponieważ cieszy się zaufaniem mas robotniczych, chłopów i wszystkich obywateli pragnących pokoju i wolności.

Biuro Polityczne przypomina, że w drugiej turze wyborów komuniści głosować będą tylko na tych kandydatów, którzy potępiają pakt atlantycki.

DELEGACI NA KONGRES PARYSKI

(Dokończenie ze str. 1-ej)

Olsztyn, Kulczyński Stanisław — rektor Uniwersytetu Wrocławskiego, Kuryluk Karol — Rada Związku Artystów, Lange Oskar — profesor SGH, Lehr — Sławiński Tadeusz — profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, Lorentz Stanisław — prof. dyrektor Muzeum Narodowego, Marchlewski Teodor — rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, Mazur Stanisław — profesor Uniwersytetu Warszawskiego, Nałkowska Zofia — literatka, Ochab Edward — przewodniczący KCZZ, Parandowski Jan — prezes PEN-Clubu, Passini Józef — sekretarz generalny Związku b. Więźniów Politycznych, Piwowarska Irena — sekretarz KCZZ, Piwarski Kazimierz — profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, Pokorski Wojciech — przewodniczący ZNP, Pragierowa Eugenia — wiceprzewodnicząca Światowej Federacji

Kobiet, Przybysz Wacław — chłop ze wsi Serbia, pow. Wągrowiec, Skibniewski — inż. architekt, Solski Ludwik — aktor, Sonnenberg Jerzy — przewodnik pracy ZMP, Staff Leopold — literat, Stabek Edmund — metalowiec, przewodnik pracy z Dzierżoniowa, Szelburg — Zarembina Ewa — literatka, Schiller Leon — reżyser, Sztachelska Irena — przewodnicząca Liigi Kobiół, Sztandera Józef — chłop Tołwiński Stanisław — prezydent m. st. Warszawy, Tuwim Julian — poeta, Warchałowski Edward — rektor Politechniki Warszawskiej, Wrzosek Jan mjr. — Związek Uczestników Walki Zbrojnej, Wróblewski Zenon — przewodniczący ZAMP, Zarzycki Janusz — przewodniczący ZMP, Zawadzki Sylwester — wiceprzewodniczący Feder. Pol. Org. Studen., Zelwerowicz Aleksander — aktor.

Podejrzane „polowania na wilki” w Laponii

MOSKWA, (PAP). Korespondent agencji Tass w doniesieniu z Helsinek cytując komentarz dziennika „Vapaa Sana” do „polowania na wilki”, które odbyło się niedawno w Laponii (północna Finlandia).

Dziennik oświadcza, iż w czasie tego „polowania” zauważono znacznie więcej „fotografów” i „reporterów” z krajów bloku atlantyckiego, aniżeli wilków lapońskich. Tropienie wilków odbywało się przede wszystkim na obszarach, posiadających znaczenie strategiczne.

„Fotografowie” i „reporterzy” za granicą mieli do swej dyspozycji samoloty, przyrządy radarowe i aparaty do zdjęć lotniczych. Należy przypuszczać, że „zdobyc” ich okaże się tak samo cenna, jak w swoim czasie „zdobyc” szpiega nazistowskiego Patenburga.

„Vapaa Sana” zaznacza, że chociaż przed „polowaniem” prasa rządowa rozpowszechniała słuchy o wielkich stadach wilków w Laponii, ludność tamtejsza w przededniu „polowania” nie widziała tych wilków.

W związku z tym dziennik wyraża wątpliwość co do tego, czy „gościom” zagranicznym udało się zrobić chociażby jedno zdjęcie zabitego wilka, mimo, iż np. jeden tylko „korespondent” amerykański Kaufman wywioził z Finlandii przeszło 850 zdjęć.

„Vapaa Sana” zapytuje w swym komentarzu, czy sprawdziły władze



KOBIETA - ŻOŁNIERZ greckiej armii demokratycznej

1600 dzieci pod kontrolą lekarską Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem przy ul. Górnej

Na podwórzu Miejskiego Ośrodka Zdrowia przy ul. Górnej możemy prawie codziennie w godzinach popołudniowych zastać kilka lub kilkanaście wózków dzieciennych. To matki z różnych stron miasta przyjechały ze swymi pociechami do „pani doktor”.

Czy dzieciaki są chore? Bynajmniej. Większość z nich to tryskające zdrowiem, rozkoszne bobaski. Co miesiać przywożą je mamusie do mieszczącej się przy Ośrodku Zdrowia Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem dla zasięgnięcia opinii o stanie ich zdrowia, dla wysłuchania rad i pouczeń z zakresu pielęgnowania dziecka. Dzieci wcale otrzymują tu tran i środki odżywcze, dzieci nie zamożnych rodziców kartki na mleko z tutejszej kuchni mlecznej, oraz boni na paczki żywnościowe.

Wchodzimy do poczekalni. Jest tu stosunkowo ciasno, lecz czysto. Jedną z pielęgniarek waży i mierzy dzieci, które za chwilę poddane będą oględzinom lekarskim. Druga pielęgniarka czyta grupie matek broszurkę o zapobieganiu i leczeniu krzywicy. Widzimy tu żony robotników, robotnice, pracownice umysłowe, studentki. Przyszło też kilku ojców.

LEKARKA OSESKÓW

Dr Stefania Sławińska już 12 lat z rzędu opiekuje się zdrowiem najmłodszej generacji Lublina. Najmłodszej — bo wiek jej zamyka się w granicach od paru zaledwie dni do 1 roku. Starszymi dziećmi — od 1 do 3 lat zajmuje się dr Janusz Modzelewski.

Dr. Sławińska pozwala nam „asystować” przy pracy. Akurat opukuje i obstuchuje 5-dniowego chłopczyka. Dziecko zdrowe, lecz ma tzw. półówki — wysypkę, będącą następstwem zbytniego pocenia się. Przy czym — zbyt ciepłe flanelowe kożuszki. Niedoświadczona młoda matka chętnie wysłuchuje dobrych rad „pani doktor”.

W rodzinnej wsi Namysłowskiego powstała szkoła muzyczna

Z inicjatywy Stanisława Namysłowskiego, popularnego muzyka i dyrygenta orkiestry ludowej Lubelszczyzny została założona w Starym Zamościu szkoła muzyczna.

Do szkoły tej uczęszcza obecnie 30 witalizowanych w kierunku muzycznym synów okolicznych chłopów. Narazie udało się zorganizować tylko jedną klasę instrumentów smyczkowych, wkrótce jednak zostanie zorganizowana druga klasa fortepianowa.

Należy tu podkreślić zasługi St. Namysłowskiego, który jest nie tylko wybitnym muzykiem, ale też opiekunem i wychowawcą młodych talentów muzycznych ze środowiska chłopackiego.

Zorganizowanie szkoły ułatwiły poważne zasiłki otrzymane z funduszy państwowych.

M. S.

„Czyn kongresowy” SL w pow. zamojskim

(mi) Zarząd Powiatowy Stronnictwa Ludowego w Zamościu postanowił w związku ze zbliżającym się kongresem ujednoczeniowym stronnictw chłopskich, wykonać przedterminowo budowę Domu Ludowego we wsi Białobrzegi, gmina Wysokie. W ten sposób dają „Ludowcy” ziemi zamojskiej wyraz swego zadowolenia ze ujednoczenia się ruchu chłopskiego w jednej partii.

Wchodzi druga matka. Dziecko na ogół zdrowe, lecz organizm jego potrzebuje więcej witamin. Dr Sławińska poleca dawać dziecku codziennie kilka łyżeczek soku z przetartej marchwi. Tania, lecz skuteczna kuracja.

Inne znów dziecko jest niedożywione. Dr Sławińska poleca pielęgniarkę wypisać zlecenie na mieszaną odżywkę z kuchni mlecznej. Małeństwo otrzyma codziennie ponad pół litra smacznego i zdrowego pokarmu.

1600 PODOPIECZNYCH DZIECI

Podobnie jest w gabinecie dr Modzelewskiego. Tylko, że tu dzieciaki są bardziej krzykliwe.

— „Krzyk to ich broń” — powiada dr Modzelewski. — „Są na tyle już mądre, że się bronią, a na tyle niemądre, że nie mogą zrozumieć iż się pragnie jedynie ich zdrowia”.

I tak codziennie 30 — 40, a nieraz i więcej małeństw przewija się przez oba gabinety lekarskie. Bo trzeba wiedzieć, że Stacja Opieki przy ul. Górnej rozciąga opiekę nad 1600 dziećmi.

Na zupełnie bezpłatne porady i pomoc Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem, nie ograniczają się jedynie do wizyt w gabinecie lekarskim.

Każdą bez wyjątku nowozarejestrowaną tu matkę od wiedz w jej mieszkaniu wykwalifikowana pielęgniarka, która na miejscu kontroluje warunki bytowania dziecka.

JEDNA TAKA KUCHNIA — TO MAŁO

Przechodzimy do mieszczącej się w tym samym budynku, nowoczesnej, przestronnej kuchni mlecznej. Wszędzie tu aż sięgnąć stości. Ściany wykładane białą glazurą. Meble też białe lakierowane.

PRZODOWNICA PRACY

kierownikiem ekipy technicznej łączności
miasta ze wsią

Na terenie Lublina przy różnych fabrykach i instytucjach istnieje 19 ekip technicznych, których zadaniem jest zacieśnianie łączności miasta ze wsią.

Kierownikiem nowoorganizowanej ekipy przy fabryce „Eternit” jest kobieta — tow. Zofia Smętna. Już w przyszłą niedzielę wyjeżdża ona z brygadą ślusarzy i mechaników do Żółkiewki (pow. krasnostawski) by nawiązać kontakt z ludnością ażeby



później w każdą niedzielę przyjeżdżać tam już razem z fabrycznym zespołem świetlicowym, który niewątpliwie przyczyni się do ożywienia życia kulturalnego w zapadłej osadzie.

Znając energię i zapał tow. Smętna, która w czasie trwania Czynu Kongresowego zdobyła zaszczytny ty

Krzatająca się obsługa ubrana jest w czystuśkie fartuchy.

— „To nie to, co przed wojną” powiada kierowniczka kuchni ob. Cotoni. — „Gnieździliśmy się w dwóch ciasnych pokojach bez okien”.

Ob. Cotoni pokazuje nam różne rodzaje mleka, oraz mieszanek odżywczych i leczniczych. Jest ich aż 11 gatunków.

Przy przeglądaniu listy ok. 150 dzieci pobierających tu mleko i mieszanki uderza nas przede wszystkim fakt, że ok. 80 proc dzieci mieszka w odległych dzielnicach: Kalinowszczyźnie, Ponigwodziu, Czwartku, Bronowicach, Tatarach, Kośminku i Majdanku. Duża stosunkowo ilość korzystających z kuchni mlecznej dzieci zamieszkuje ul. Lubartowską.

Z tego zestawienia bije w oczy potrzeba uruchomienia punktów rozdawnictwa mleka w każdej z dzielnic robotniczych, ażeby matkom zaoszczędzić dalekich wędrówek na ul. Górnej. Gdyby sieć takich punktów mlecznych została odpowiednio zagęszczona, to i ilość dzieci korzystających z nich wzrosłaby kilkakrotnie.

F. Praszczak



Pragnę przyczynić się do usprawnienia produkcji Szofer LFMR racjonalizatorem

Do
Dyrekcji Lubelskiej Fabryki
Maszyn Rolniczych
w Lublinie

Na ostatnim zebraniu Rady Wytwórczej wyloniła się kwestia uszczelnienia i usprawnienia produkcji.



Chciałbym i ja przyczynić się do tego moim projektem.

Czyszczalnie odlewów (pucernie) nie nadają się do czyszczenia odlewów dla obrabiarek. Na oddziale „P” znajdują się 2 kompresory do pompowania powietrza. Jeden z nich stoi nie czynny, jest w bardzo dobrym stanie, ciekawe że można go z łatwością uruchomić. Na oddziale „W” była kiedyś urządzona piaseczarka, lecz kompresator został zepsuty, po-

został natomiast zbiornik na powietrze. Proponowałbym to wszystkie skompletować i uruchomić piaseczarkę. Będzie wówczas duża oszczędność w pilnikach i szczotkach słabych. Bo pucernie nie będą czyścić pilnikiem koła zębatego, lecz skieruje strumień powietrza z piaskiem i każdy ząb w kole zębatym zostanie dokładnie i dużo szybciej oczyszczony.

Informowałem się u pracowniku, który przed wojną pracował jako podskarż w Lubelskiej Fabryce Samolotów, a obecnie pracuje na oddziale „P” ile odlewów potrafiłby opisać w ciągu dnia. Odpowiedział mi, że mógłby wykonać pracę trzech pucernów.

Prosiłbym, żeby biuro techniczne pomogło mi w wykonaniu piaseczarki, ja dla usprawnienia kompresorów wypróbuję zbiornik pod ciśnieniem i założę instalację do przewodów powietrznych.

Kazimierz Dudkowski

Powyższe pismo znalazło się w „skrzynce pomysłów” Lubelskiej Fabryki Maszyn Rolniczych. Projektodawca jest szofer fabryczny Kazimierz Dudkowski, który choć nie zajętý bezpośrednio w produkcji jednak interesuje się nią. Projekt ob. Dudkowskiego został zbadany i będzie zaaprobowany przez dyrekcję, gdyż przyniesie naprawdę wiele korzyści fabryce, wpłynie na usprawnienie produkcji i pozwoli na poważne oszczędności.

CZYTELNICY! maja GŁOS!

Mile listy

Z różnych zakładów pracy naszego województwa dostaliśmy listy, w których komitety fabryczne lub członkowie Prezydium Gminnych Rad Narodowych dziękują za wystawienie przez Lubelski Teatr Objazdowy OKZZ sztuki „Uspieńskiego” pt. „Przyjaciele”. Wyjątki z nich których listów podajemy poniżej.

Komiteta Zakładowy PZPR z cukrowni Woźuczyn pisze:

„W dniu 17 bm. zawitali do nas lubelski teatr objazdowy OKZZ ze sztuką „Uspieńskiego” „Przyjaciele”. Dla okolicznej ludności we wsi i dla pracowników mieszkających poza osadą odegrano popołudniówkę. Dla osady — wieczorne przedstawienie. Musimy podkreślić, że przedstawienie przyjęte było z wielkim entuzjazmem przez liczną zebraną publiczność. Inicjatorom i artystom

Objazdowego Teatru OKZZ serdecznie dziękujemy za danie nam tak wartościowej rozrywki.

Komiteta Miejski PZPR w Zamościu pisze:

„Teatr Objazdowy OKZZ 16 marca odegrał u nas sztukę „Przyjaciele”. Ceny biletów minimalne, dla tego też sala zapelniała się robotnikami i pracownikami umysłowymi. Wszyscy z przedstawienia ogromnie zadowoleni. Prosimy bardzo o spowodowanie by teatr ten jak najczęściej przyjeżdżał do nas”.

Członkowie Prezydium Gmin Rady Narodowej z Józefowa piszą:

„Po raz pierwszy od 44 roku zjawiał się w naszej osadzie Józefów teatr o tak wysokim poziomie. W imieniu całego społeczeństwa składamy serdeczne podziękowanie za odegranie nam sztuki „Uspieńskiego” „Przyjaciele”. Na przedstawieniu obecna była ludność wsi: Pardysów, ka Duża, Pardysówka Mała, Majdan Nepyrski, Borowina, Morgi, Tarnopol, Brzeziny, Majdan Kasztelański oraz osada Józefów. Przedstawienie odbyło się przy oświetleniu naftowym, pomimo to gra była tak doskonała, że publiczność co chwila dokumentowała swoje zadowolenie huraganowymi oklaskami. Gdyby osada Józefów posiadała światła elektryczne to tego rodzaju przedstawienia mogłyby się u nas odbywać częściej”.

Także same wyrazy uznania dostaliśmy z cukrowni Rejowiec. Dyrekcja cukrowni prosi by jak najczęściej przyjeżdżał do nich Teatr Objazdowy OKZZ.

Widzimy więc, jak słuszną była inicjatywa OKZZ zorganizowania Teatru Objazdowego, któryby u wartościowymi sztukami przyjeżdżał do najdalszych zakątków, gdzie często nie znajdują jeszcze teatru.

Punktualne spłaty podatku gruntowego nie mogą być powodem do podniesienia wymiaru

Na niewłaściwe zaliczenie do pierwszej strefy podatkowej z przychodowości 10,5 q z 1 ha uskarżają się mieszkańcy gminy Krzeszów w pow. biłgorajskim, którzy w roku ubiegłym byli zaliczeni do strefy 2-giej. Gleba tamtejszej gminy jest w połowie piaszczystą, a w połowie podmokłą. Na ich pytania u Pow. Pełnomocnika od spraw podatku gruntowego, dlaczego zakwalifikowano ich o jedną strefę wyżej, usłyszeli odpowiedź iż w zeszłym roku słaćli podatek gruntowy w 100%. Na poparcie swych pretensji mieszkańcy gminy Krzeszów dowodzą, że w sąsiedniej gminie Potok Górny jest gleba znacznie urodzajniejsza i w okresie przed

ce za śpichrz pow. biłgorajskiego, a Pow. Komisja Podatkowa zaliczyła tę gminę do strefy 3. Nadmienić trzeba, że w okolicy Krzeszowa leży gmina Huta Krzeszowska, uchodząca nie tylko w pow. biłgorajskim, ale może i w całym kraju za jedną z najbiedniejszych pod względem urodzajności gleby i została ona zaliczona na równi z gminą Potok Górny do 3 strefy.

Sprawę tę winy zbadać miałyby organy czynnikowe, gdyż wyrównanie nałożonego podatku gruntowego w roku poprzednim w 100% nie może być powodem zaliczenia do wyższej strefy podatkowej, gdyż podstawowym czynnikiem przy wymiarze jest dochodowość gospodarstwa.



KORRESPONDENCI PI SZĄ

Puławy wzywają duchowieństwo do zaniechania

wroglej działalności politycznej

(jt) Dnia 23 marca br. odbył się w Puławach wiec, na którym omówiono stosunek społeczeństwa do Kościoła katolickiego. Wśród licznie zebranych prze-ważali chłopi i robotnicy, którzy zjechali z całego powiatu puławskiego. W dyskusji zabierali głos przeważnie bezpartyjni wierzący katolicy. Wszyscy wyrazili zadowolenie z powodu oświadczenia ministra Wolskiego, w którym jasno określił pozytywny stosunek Rządu do Kościoła katolickiego. Równocześnie wzywali duchowieństwo w mocnych słowach do zaniechania działalności politycznej. Polityka bowiem nie należy do Kościoła, a rozpolitykowanie spycha duchowieństwo na drogę wroglej działalności przeciw Państwu Ludowemu i kończy się gorszącymi wyrokami sądowymi na korzyść apokryficznych Furtak.

Na zakończenie zebrania uchwalili rezolucję, domagającą się od hierarchii kościelnej uregulowania stosunków z Państwem na płaszczyźnie oświadczenia ministra Wolskiego.

Robotnicy zdobyli serca chłopów w Kraśniczynie

(r) Ekipa techniczna pocztowców lubelskich wraz z zespołem świetlicowym „Drożdżowni” wybrała się 20 bm. na niedzielną wizytę do Kraśniczyna. Zaraz po przybyciu monterzy zabrali się do naprawy sprzętu rolniczego w ośrodku maszynowym, a zespół amatorski „Drożdżowni” do urządzania sceny i przygotowania występu w remizie Straży Pożarnej.

Na wieść o przybyciu robotników z Lublina zebrali się w remizie około 600 mieszkańców wsi i okolicy. Występ poprzedził obszerny referat tow. Węgrowskiego, który wyjaśnił zebranym znaczenie ośrodków maszynowych dla podniesienia gospodarki rolniczej i wskazał pomoc, jaką dają one małym rolnikom i średniorolnym gospodarzom. Mówca nawiązywał także wyczerpująco akcję „H” i korzyści płynące z kontraktowania trzody dla hodowców oraz podał formy korzystania z ulg, jakie daje kontraktacja.

Bogaty program zespołu amatorskiego zawierał montaż sceniczny „Warszawa”, skecz „Ciotka z Ameryki” i recytację wiersza pt. „Lenin”. Zarówno referat tow. Węgrowskiego jak i przedstawienie wzbudziły niekłamane uznanie widzów, czego dowodem były nie tylko gorące oklaski, ale i serdeczne podziękowania oraz powszechne prośby o jak najczęstsze przyjazdy.

120 ton pasz dla hodowców biłgorajskich

(tj) — Akcja kontraktowania w pow. biłgorajskim nie rozwijała się początkowo należycie z powodu braku pasz. W ubiegłym roku pannał w tym powiecie szczególnie nieurodzaj na ziemiaki, stanowiące podstawowy pokarm w hodowli trzody chlewnej, toteż miejscowi chłopcy nie mogli kontraktować świń nie posiadając zapewnionych ilości pasz. Sytuacja zmieniła się po przeprowadzeniu wśród drobnorolnych i średniorolnych chłopów 120 t pasz treściwych. Spowodowało to wzmo-

żenie kontraktowania trzody chlewnej i zwiększenie ilości skupowanych tuczników. Na zaplanowanych 180 t. skupu trzody wykupiono już dotychczas 138 t. czyli 75%, licząc ogólnie.

Złote odznaki i radioodbiorniki dla junaków „SP” z Zamojszczyzny

(rz) — Na Wiosennym Apelu „SP” w Zamościu, o którym już pisaliśmy, wręczono dwie złote, 29 srebrnych i 50 brązowych odznak „za pracę społeczną” oraz sprzęt radiowy dla wyróżniających się wynikami pracy świetlic „SP”. Odznaki złote otrzymali hufcowy Zygmunt Łupina ze szkolnego hufca im. Zamojskiego i patrolowy Belina z hufca gminnego w Mokrym. Świetlice otrzymały 2 radioodbiorniki lampowe, 2 głośniki antenowe, 5 bibliotek oraz gry towarzyskie.

22 mil. zł. na budowę dróg w powiecie krasnostawskim

(r) — Stan dróg w powiecie krasnostawskim pozostawał dotychczas wiele do życzenia. Niektóre wsie i osady były w czasie wiosennych i jesennych roztopów odcięte od świata, co odbijało się fatalnie na całokształcie ich życia.

Stan ten już w najbliższej przyszłości ulegnie gruntownej zmianie, gdyż rozpoczęto tam budowę nowych, lub też remont starych dróg na najbardziej zaniedbanych odcinkach. Jest to tym konieczniejsze, że rozwijające się życie gospodarcze wymaga odpowiednich szlaków komunikacyjnych, a obecnie znieczyszczone drogi stanowią przeszkodę nie małą w utrzymaniu stałej komunikacji. Wydział Powiatowy w Kraśniku przystępując do budowy dróg, idzie z pomocą ludności rolniczej, dla której zły stan dróg był dotychczas dużą przeszkodą w utrzymaniu stałej łączności z miastem.

Na budowę i remont dróg Wydział Pow. sprowadza kamień z kamieniołomów miast małopolskich. Z Krakowa przyjeżdżają ładunki do stacji Klemensów, skąd wąskotorówką

rozprowadza się materiał budowlany na przeznaczone miejsca.

Przewidziane kredyty w budżecie na budowę dróg w roku 1949 sięgają około 22 milionów złotych, w czym z dotacji państwowych 3.300.000 złotych, resztę zaś stanowią fundusze samorządowe.

Tegoroczne prace junaków SP w biłgorajskim

(rs) — Podobnie jak w całej Polsce, junacy SP z powiatu biłgorajskiego przystępują 1 kwietnia br. do pracy w ramach „trzydniówek”. W roku bieżącym oczekują ich poważne zadania, gdyż przewidziane prace przewidują roboty przy naprawie dróg, melioracji terenów, budowie kąpielisk i zalesieniu nieużytków.

Według przewidzianego planu, junacy „SP” z gmin Aleksandrów i Łukowa będą pracowali przy budowie kąpieliska. W gminach Potok Górny, Puszcza Solska, Sól, Białeża i Babie dokonają prac wodno-melioracyjnych, prowadzonych przez Urząd Wodno - Melioracyjny w Zamościu. Junacy z Frampola pracować będą przy budowie szosy Frampol — Biłgoraj oraz zniwelują rynek we własnym miasteczku. Hufce z Woli Różanieckiej będą budować wspólnie z pracownikami telekomunikacyjnymi linię telefoniczną, która połączy Tarnogród z Łukową. Młodzież SP z gmin Kocudza, Księżopol i Biłgoraj naprawiać będzie drogi. Niezależnie od tego junacy biłgorajscy ulepszą nawierzchnię miejskiego boiska sportowego oraz zbudują „tor przeszkód” dla celów ćwiczebnych „SP”. Wymienione prace zaliczone są w planie do prac sta-

łych, przy czym przewidziano i prace dorywcze.

Jak widać z powyższego junacy „SP” w powiecie biłgorajskim będą mieli pracowita wiosnę i lato w roku 1949, lecz za to po zakończeniu prac, stan dróg i linii komunikacyjnych polepszy się znacznie w powiecie.

Odpowiedzi korespondentom

MI — ZAMOŚĆ. Uwagi są słuszne. Prosimy przysyłać korespondencję i zaznaczamy, że za rzeczy drukowane uiszczać będziemy honorarium.

M. Paryszek — Łuków. Nadesłany materiał jest rzeczywiście wartościowy, lecz opracujemy go w kilku artykułach. Prosimy nadsyłać wiadomości. Za notatki drukowane uiszczać będziemy honorarium.

ODPADKI UŻYTKOWE
sprzedawcy
ZBIERACZOM

Warsztat TOR w Hrubieszowie wykonał plan napraw zimowych i buduje własną świetlicę

(wj) — Warsztat terenowy TOR w Hrubieszowie miał dokonać w ciągu zimy kapitalnego remontu 16 traktorów. Mimo słabego wyposażenia w narzędzia i braku odpowiedniej stali, wyremontowano wszystkie traktory w wyznaczonym terminie.

— Wola robotnika — monter jest silna — oświadczył kierownik warsztatu, zapytany, o przebieg prac. Nasz warsztat znajduje się 8 km od Hrubieszowa i pracuje w nim 22 osoby. Wspólnymi wysiłkami naprawiliśmy wszystkie traktory, jakie nam przysłał no do remontu. Pamiętamy też i

o naszym warsztacie. Pracownicy bezpłatnie zainstalowali w nim światło elektryczne, do którego czerpie się prąd z własnego dynama, naprawili dachy i postawili piece ogrzewalne. Ponieważ mamy Radę Zakładową i własne Koło PZPR, postanowiliśmy teraz przystąpić do zorganizowania świetlicy, chociaż nie rozporządzamy żadnymi funduszami na ten cel. Nie będziemy liczyć się z tym, że w myśl zarządzeń, świetlice zakłada się tam, gdzie pracuje co najmniej 50 osób. Zbieramy się już teraz każdej soboty i prenumerujemy 13 egz. „Trybuny Ludu”

UWAGA!

Przy pierwszym zakupie wiosennym pamiętajcie, że jeden z najmodniejszych materiałów w Polsce i na świecie to welwet przątkowany

Szczegóły znajdziecie w 12 numerze tygodnika

„KOBIE TA”

581 B

WIOSNA!

Łukaszewicz po raz drugi w Zamościu

(mi) Entuzjastycznie przyjmowany przez młodzież zamojską na poprzednich porankach, deklamator Łukaszewicz, wystąpi dodatkowo w dniach 26 i 27 bm. w sali kina „Stylowy”, z programem „Dwie godziny słowa i humoru”. Dochód z tych imprez przeznaczył Łukaszewicz na dożywianie biednych dzieci.

ZGURY

ZGUBIONO książeczkę tożsamości konia wydanej przez Zarząd Gminy Izbica na nazwisko Zając Adam zamieszkały Tarzymiechy gmina Izbica. 579 G

ZGUBIONO legitymację szkolną wydaną przez KUL na nazwisko Laszkowska Helena. 582 G

ZGUBIONO kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Lublin — Powiat na nazwisko Woźniak Tadeusz zamieszkały gro-mada Janowice powiat Lublin. 571 G

ZGUBIONO książeczkę wojskową wydaną przez RKU Lublin — Powiat na nazwisko Bukowski Jan zamieszkały na Siawinku gmina Konarnica. 575 G

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą wydaną przez Zarząd Gminy Białe na nazwisko Kosiński Henryk zamieszkały w Kosnowcu, gmina Białe, powiat Krasnostaw. 585 G

ZGUBIONO książeczkę wojskową wydaną przez PAC 67 w Lublinie na nazwisko Banach Józef zamieszkały wieś Snodków pow. Lublin. 578 G

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód zwolnienia od obowiązku służby wojskowej, wyd. przez RKU Kraśnik na nazwisko Kondrat Dyma rocznik 1924 zamieszkały w Goraju pow. Biłgoraj. 577 G

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Bochnia na nazwisko Piotrowski Stanisław zamieszkały Piława Górna. 578 G

ZGUBIONO odroczenie ze służby wojskowej wydane przez Komisję Po-borową w Krasnostawie na nazwisko Baran Czesław zamieszkały w Kosnowcu, gm. Białe, powiat Krasnostaw. 588 G

ZGUBIONO dokument wojskowy kartę rejestracyjną RKU Kraśnik i dowód osobisty na nazwisko Jaśkiewicz Wacław, Lublin Kreto 20. 572 K

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie rejestracyjne wydane przez RKU — Kraśnik na nazwisko Jabłońskiego Stanisława ur. 1921 r. w Biłgoraju. 573 G

NATURA

KURSY kroju, szycia, męskie, damskie. Dobrowolskiej Lublin Krak. Przedm 23 przyjmują na piły. 590 K

PRACA

POTRZEBNA retuszerka oraz panienka do nauki. Wiadomość: Zakład Fotograficzny Lublin Krak. Przedm 23. 584 G

CENTRALA Tekstylna — Biuro sprzedaży wyrobów lnianych Hurtownia Lublin Kościuszki 3 tel. 4429 poszukuje głównego księgowego — biłansisty od zaraz. Warunki do omówienia 559 G

KUPNO - SPRZEDAŻ

KUPUJE używane meble Firma Welman Jan Lublin, Ś-to Duska 22, tel. 2585. 544 K

SPRZEDAM maszynę do szycia gabinetową, Lublin — Lubartowska 32 m. 6. 574 G

WYDZIAŁ POWIATOWY W KRAŚNIKU podaje do wiadomości, że w dniu 2 kwietnia 1949 r. o godzinie 12-tej odbędzie się sprzedaż samochodu 4-ro osobowego używanego marki „Fiat N. S. U.” Nr rej. A-20389 samochód można oglądać codziennie w godzinach urzędowania w garażu Starostwa. Ofertę na kupno samochodu należy składać w zaklejonych kopertach w Starostwie Powiatowym w Kraśniku (pokój Nr 12) w terminie do dnia 2 kwietnia 1949 r. godzina 10-ta. Tegoż dnia o godzinie 12-tej nastąpi otwarcie kopert z ofertami. Zastrzega się dowolny wybór referenta oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania powodu.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego

(—) J. Jarmuś

Starosta Powiatowy

586 G

Owoce i cukier to zdrowie i siła

Kompoty, Owoce mrożone, Marmelady, Soki, Konserwy, warzywno i mięsne produkuje wysokiej jakości 580 K

Państwowy Przemysł Konserwowy

Do nabycia we wszystkich sklepach spożywczych



Żądać tylko ze znakiem

CZYTAJĄCIE PRASĘ PZPR



ZEBRANIE ZW. BOJOWNIKÓW Z FASZYZMEM

Jutro dnia 27 bm. o godz. 10 odbędzie się zebranie członków Zw. Bojowników z Faszyzmem w lokalu świetlicy międzyzwiązkowej przy ul. Krak.-Przedm. 32. Obecność członków Związku obowiązkowa.

POSIEDZENIE NAUKOWE TOW. FIZYCZNEGO

Zarząd Oddziału Lubelskiego Polskiego Tow. Fizycznego zawiadamia, że w dniu 27 bm. o godz. 10.45 w Zakładzie Fizyki Doświadczalnej Główn. im. Staszica odbędzie się posiedzenie naukowe z następującym porządkiem dziennym: 1) Włodz. Żuk — „Z problemów katodoluminescencji“ i 2) St. Wieluński — „Przetwarzanie obrabiarek“. Goście mile widziani.

ZEBRANIE KOŁA ZMP — „SRÓDMIEŚCIE“

Zarząd Koła ZMP „Śródmieście“ zwraca wszystkich członków koła do stawiennictwa na zebranie w niedzielę dnia 27 bm. o godz. 9 w lokalu własnym przy ul. Spokojnej 1. Nieobecność spowoduje sankcje karne.

ODCZYTY W STOWARZYSZENIU ELEKTRYKÓW

Oddział Lubelski Stowarzyszenia Elektryków Polskich urządza w ramach miesiąca propagandowo-werunkowego Naczelnej Organizacji Technicznej zebranie poświęcone oświadczeniu najszerzym warstw społeczeństwa o znaczeniu i udziałzie inżynierów, techników oraz stowarzyszeń technicznych w spełnianiu zadań przebudowy Polski. Na obraniu tym prezes oddziału SEP p. R. Krzywicki wygłosi odczyt pt. „Budowa wszechświata“. Po odczycie dyskusja. Zebranie odbędzie się w lokalu EOL-u przy ul. Krak.-Przedm. 55 p. w niedzielę dnia 27 bm. o godz. 10. Goście mile widziani, wstęp wolny.

Co dziś idziemy

KINA
APOLO: „Dzwonnik z Notre Dame“
godz. 15, 17.30, 20
BALTYK: „Noc w Casablance“ (amer.)
pocz. godz. 15, 17, 19
RIALTO: „Wiosna“ (radz.)
pocz. godz. 15, 17.30, 20

TEATR
TEATR MIEJSKI:
„Skaplec“ godz. 19.30
TEATR MUZYCZNY:
„Chata za wsią“ godz. 19.30
SALA TOW. MUZYCZNEGO
„1000 taktów muzyki jazzowej“

WYCIURY APTEK

Dzisiaj w nocy dyżurują apteki przy ul.: Krak.-Przedm. 3, Krak.-Przedm. 54, Bychawska 42 i Kallitowszczyzna 44.

Likwidacja „baru pod miotłką“

W miarę zamykania oficjalnych przybytków Bachusa przedsiębiorca niejako prywatnie stara się wyzwać ten ubytek przez organizowanie potajemnych punktów wyżywienia „spod palta“, „spod łóżka“... — jak ostatnio wykryły organa MO — także i „spod miotłki“.

„Bar pod miotłką“ mieścił się tym razem w mieszkaniu dozorców domu Nr 1 przy ul. Kosiłłaj, ob. Pietraszyka. Małżonka przedsiębiorczego dozorców od dłuższego czasu sprzedawała u siebie szóstemu gronu „wajemniczonych“ wódek zakąski. Stałymi klientami były p. Antoniny byli wszyscy sąsiedzi po fachu z ulicy Kosiłłaj, Peowiaków, a nawet z 3-go Maju. W dniu 23 bm. całe to dobrane towarzystwo zostało nakryte na gotącym uczynku. Niezbicie stwierdzono, że goście p. Antoniny nie byli uczestnikami „rodzinnego przyjęcia“, lecz dobrze płaconymi klientami nielegalnego „baru“.

Konkurencje ob. Pietraszyk robił

Miejska Rada Narodowa akceptuje sprawozdanie Zarządu Miejskiego

Posiedzenie MRN w dniu 24 bm. przyniosło pewne zmiany w składzie radnych. Ob. ob. Bogusławski, Bien, Klementowski, Mazur i Szydłowski zostali odwołani jako wchodzący już w skład Wojewódzkiej Rady Narodowej. Proponowani na ich miejsce przez KM PZPR ob. ob.: Warca, — robotnik z fabryki obuwia im. M. Buczka, Jan Kumiński — prac. cukrowni, Leon Pietrzak — przodownik pracy w Państwowej Fabryce Pasów i Upięczy, Fr. Filipowicz — przodownik pracy z Lub. Fabr. Maszyn Rolniczych i E. Janiuk — insp. szkolny miejski zostali jednogłośnie przez Radę przyjęci do jej składu.

KMPZPR odwołał również radnych: ob. ob. Marię Bieniową, i K. Rymką z powodu ich złego stanu zdrowia oraz ob. H. Okulskiego z racji jego przeniesienia służbowego na teren miasta. Miejsce ich zajęli zgłoszeni przez Partię następcy w osobach ob. ob. Teod. Jędraka, — przedstawiciela LSS, W. Wójtowiczowej i Zofii Smetnej, przodownicy pracy z zakładów „Eternitu“ Po przyjęciu przez Radę wszystkich proponowanych kandydatów, nowi radni złożyli uroczyste ślubowanie.

Za wyrażenia na to, że Partia odwołała radnych ob. Al. Czarnieckiego ze stanowiska wiceprzewodniczącego MRN, powierzając mu funkcję ławnika w Prezydium Zarządu Miejskiego, proponowano na jego miejsce radcę — tow. M. Jan. i sob. KM PZPR — w tym samym głosowaniu został wybrany przez głosujących radnych Rada. Wójtob. tow. Al. Czarnieckiego na ławnika również odbył się jednogłośnie.

Dziękując w imieniu Rady dotychczasowemu wiceprzewodniczącemu tow. Czarnieckiemu za jego działalność i położone zasługi radny Bolanowski zgłosił wniosek przedstawienia tow. Czarnieckiego do odznaczenia Złotym Krzyżem Zasługi, co Rada przyjęła przez serdeczną akklamację.

W ramach porządku dziennego MRN przyjęła przedłożone przez nacz. Wydz. Finansowego Zarządu Miejskiego ob. Kawiaka sprawozdanie rachunkowe Zarządu Miejskiego za rok 1948. Po zaznaceniu się z treścią protokołu Komisji Społecznej z dokonanej rewizji rachunkowości Zarządu Miejskiego sprawozdanie przyjęło z niedoborem budżetowym w ogólnej wysokości 77 398 tys. zł. Niedobór ten wynika na skutek niewyżyskania w terminie szeregu prelimitowanych dotacji z Samorządowego Funduszu Wyrównawczego.

W następnym punkcie porządku dziennego Rada uchwaliła przyjęcie także podstępy wycenę podatku od nieruchomości na r. 1949 mnożnika 20 tak dla nieruchomości zabudowanych, jak też i placów.

W wolnych wnioskach Rektor UMCS prof. dr Kielanowski wystąpił do Rady o wyłonienie Komisji Obywatelskiej w celu załatwienia sprawy uzyskania możliwości rozbudowy Oddziału Gruźliczego przy Szpitalu Miejskim. Sprawę wyłoniła komisja najmniej się Prezydium Rady.

Na zakończenie obrad radny Miśtał zgłosił projekt rezolucji wyrażającej pełną solidarność MRN z oświadczeniem rzadowym na temat uregulowania stosunków między Państwem i Kościołem. Rezolucja po krótkiej dyskusji została przyjęta przez Radę.

Remontem mieszkań robotniczych kieruje Miejski Komitet Funduszu Mieszkaniowego

Na polecenie Min. Odbudowy został w dniu 21 bm. powołany do życia po zatwierdzeniu przez Prezydium MRN Komitet Funduszu Mieszkaniowego, który będzie decydował o sposobie zużytkowania sum nagromadzonych przez Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej. Rola komitetu będzie polegała na określaniu wysokości dotacji przyznawanych na remonty mieszkań dla rodzin robotniczych naszego miasta. W pierwszej kolejności remonty te będą wykonywane w budynkach pozostających pod opieką Miejskiego Zarządu Nieruchomości.

DZISIAJ! Akademia z okazji Światowego Tygodnia Młodzieży

Dzisiaj — w sobotę o godz. 15.45 w sali Teatru Miejskiego odbędzie się uroczysta akademia z okazji trwającego III Światowego Tygodnia Młodzieży. Na akademii wystąpią przemówienia przewodniczący Woj. Zarządu ZMP, ob. Ozonka oraz przedstawiciele młodzieży czeskiej kol. Lebeda. W części artystycznej wystąpi zespół Liceum Pedagogicznego z bogatym programem pieśni i recytacji. Wstęp tylko za zaproszeniami.

O nowej poezji i nowej prozie R. Matuszewski w Lublinie

Znany krytyk literacki, reprezentujący marksistowski kierunek w publicystyce literackiej, Ryszard Matuszewski, autor zbioru szkiców krytycznych pt. „Literatura po woj-

nie“ (Wydawnictwo Sp. „Książka“) w ramach akcji „Autorzy wśród swoich czytelników“ na zaproszenie Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik“, wygłosi w Lublinie odczyt o literaturze współczesnej. Ta ciekawa prelekcja odbędzie się w niedzielę dnia 27 bm. o godz. 17.30 w sali Collegium Pharmaceuticum UMCS, Krak.-Przedm. 56. Odczyt powinien zgromadzić w pierwszym rzędzie młodzież szkolną i uniwersytecką, której zainteresowania współczesną literaturą wykraczają poza zakres przedmiotów nauczania w szkole średniej i wyższej.

Niedzielny przegląd ostatnich, wydarzeń literackich, dokonany przez krytyka i publicystę Kuźnicy w dużym stopniu wpłynie na ożywienie życia kulturalnego w Lublinie.

Do Komitetu zgodnie z instrukcją Ministerstwa powołano następujących przedstawicieli Zarządu Miejskiego, OKZZ i instytucji zainteresowanych: przewodniczący — tow. prezydent Krzykała (lub w jego zastępstwie urzędujący wiceprezydent), z ramienia OKZZ tow. Jan Skulimowski i Stefan Zak, z ramienia Zarządu Nieruchomości i Zakładu Osiedli Robotniczych — ob. Czesław Huczyński, przedstawiciel Spółdzielni Mieszkaniowej — tow. F. Klementowski, z ramienia Zarządu Nieruchomości Miejskich — tow. F. Żołnierowicz, ob. E. Mazurek w imieniu Zarządu Nieruchomości Przedsiębiorstw Państwowych, naczelnicy Wydziałów Zarządu Miejskiego: E. Piękowski i M. Michalak, oraz przedstawiciele właścicieli prywatnych nieruchomości J. Drewnowski.

Aktorzy, muzycy i śpiewacy ćwiczą ale świetlica ZKK ma trudne warunki

Z otwarciem świetlicy Związku Zawodowego Kolejarzy wiązaliśmy nadzieję, że będzie ona placówką zbliżoną metodami pracy do idealnego modelu świetlicy.

Istotnie świetlica ta posiada wiele zalet na to aby reprezentować dobry styl życia świetlicowego. Znalazły się jednak poważne braki, które paraliżują jej rozwój.

Zaglądnijmy do świetlicy w zimowy wieczór, gdy na ulicach pada śnieg i wieje wiatr. Oczekujemy, że w świetlicy ugnie nas miła atmosfera rodzinnego domu pełna ciepła i światła. Tymczasem w dwóch obszernych salach panuje przenikliwy chłód — przez nieszczelne okna wkrada się ostry wiatr.

Właśnie na scenie rozpoczyna się próba sztuki teatralnej pt. „Gospodarz to ja“, którą przygotowuje sekcja młodzieżowa. Grupa młodych oczekuje na swą kolej, starając się przezwyciężyć uprzejme szczerkanie zębów. Oczekuje również mały zespół jazzowy, który pod dyktando ob. Korzonka rozpocznie zaraz próbę. Nie jest łatwo grać, gdy

ręce drętwieją z zimna, ale zapal do muzyki rozgrzewa dosyć skutecznie, gdyż ćwiczą niestrudzenie. Należy tu podkreślić zasługi ob. Korzonka, który bezinteresownie oddaje świetlicy swój czas i talent muzyczny.

W świetlicy ma swoją bazę również popularny w naszym mieście chór ZKK „Hejnał“ oraz orkiestra ZKK, którą dyryguje Tymosławski, dawny kapelmistrz reprezentacyjnej orkiestry wojskowej.

Dla miłośników sportu został zorganizowany klub sportowy, obejmujący sekcje piłki nożnej, boks, siatkówki, koszykówki i lekkiej atletyki.

Biblioteka i czytelnia znajdują się w innym budynku. Obok sal świetlicowych znajdują się dwa pokoje, w których obecnie mieszczą się sekretariat Koła ZZ Kolejarzy.

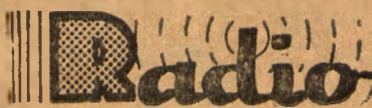
W tych dwóch pokojach urządzimy czytelną i bibliotekę, gdyż sekretariat Koła godzi się na przeniesienie do naszej obecnej czytelnicy i biblioteki. Piękna czytelnia czasopism może być w tej dużej sali, ale potrzeba pieniędzy na jej urządzenie. Spodziewamy się, że otrzymamy na najpilniejsze potrzeby pewne subwencje z tych 9 mil. zł., które OKZZ przeznacza dla świetlic w naszym Okręgu — informuje nas kierownik.

Rola kierownika tej świetlicy jest wyjątkowo trudna. Brak środków finansowych jak również głębszego zainteresowania się potrzebami świetlicy ze strony osób, od których należałoby oczekiwać współpracy i pomocy, hamuje jego pracę i czyni ją uciążliwą. „Trzeba tracić wiele cennego czasu i energii na bezskuteczne nieraz zabieganie o pewne świadczenia na rzecz świetlicy“ — mówi kierownik.

Wszystkie te braki przyczyniają się do tego, że świetlica czyni wrażenie czegoś niedokończonego, co

utknęło w połowie drogi i zastygło. Orkiestra, chór, sport i zespół teatralny są to zjawiska bardzo pożądane, a nawet konieczne w świetlicy. Obok tego jednak trzeba stworzyć takie warunki, aby mogło tu rozwijać się swobodnie czytelnictwo i samokształcenie, aby mogły być organizowane odczyty i dyskusje, które nasyca treścią ideowo-wychowawczą życie świetlicy i uczynią ją kuźnicą wychowania socjalistycznego.

G. S.



SOBOTA, 26.III.1949
Wladomości: 5.15, 6.10, 7.00, 8.00, 12.00, 16.00, 17.45, 20.00, Wszelchni: 9.30, 23.00.

5.20 Koncert poranny. 6.30 Muzyka poranna. 8.30 „Daleko od Moskwy“ — powieść W. Ażajewa odc. 7, 9.15 Audycja Zw. Nauczycielstwa Polskiego, 12.20 Koncert solistów — wyk. Igor Stocki, tenor, K. Blaschke wiolonczela, 12.45 Audycja dla wsi, 15.30 „O odwilży, o kichaniu i o wiosny powitanie“, 16.15 „Naprzód młodzieży świata“ Audycja w opr. E. Bekierówny, 16.30 Audycja świetlicowa „Z piosenka jest mi wesoło“, 16.45 „Przy sobocie po robocie“ z kopalni „Makosze wy“, 18.15 Koncert kapeli ludowej pod dyr. S. Nawrota, 18.45 Audycja świetlicowa KCZZ, 19.00 „Ballady i romanse“ — wieczór mickiewiczowski, 20.50 „Droga do morza“, 21.00 Koncert, 21.45 „Nie ten Kowalski“, 22.10 Muz. taneczna 23.10 Muz. taneczna

Harcerze zadrzewiają Majdanek w ramach „Dnia Lasu“

Dnia 23 bm. w Dyrekcji Lasów Państwowych odbyło się pod przewodnictwem dyr. ob. Jenke długie z koleji posiedzenie Okręgowego Komitetu Obchodu „Dnia Lasu“. Po sprawozdaniach poszczególnych sekcji ze stanu prac przygotowawczych nastąpiła dyskusja nad planem obchodu święta Lasu.

Przedstawiciel ZHP zadeklarował w imieniu swej organizacji wykonanie na „Dzień Lasu“ dalszych prac zalesieniowych na Majdanku i sporządzenie skrzynek dla ptaków

leśnych przez harcerzy. Komitet przyjął też deklarację z uznaniem, uchwalając przyznanie odpowiednich kredytów na zakup tarcicy do wyrobu owych skrzynek.

Następnie uchwalono urządzenie reklam świetlnych „Dnia Lasu“ w kinach i ulicznych plakatów propagandowych oraz przekazywanie regularnych komunikatów do Polskiego Radia i „Sztandaru Ludu“. Zebranie zakończono odczytaniem komunikatów i informacją ni.

K. F. Nr 27

Który język jest najstarszy?

S tary dziejopis Herodot opowiada o tym, jak to egipski król Psammetych starał się rozstrzygnąć sprawę, który z języków jest najstarszy: „Zanim Psammetych wstąpił na tron, Egipcjanie uważali się za najstarszy naród na świecie. Gdy Psammetych jednak został królem i zechciał się dowiedzieć, który z

ludów jest najstarszy, stwierdzono już wtedy, że Frygijczycy są najstarsi, ale tuż po nich idą Egipcjanie.

G dy tedy Psammetych nie mógł się na pewno dowiedzieć tego od nich, kto by był najstarszy, postanowił postąpić tak: Oddał dwoje nowonarodzonych dzieci na wychowanie pasterzowi przy jego trzodzie, który miał jednak postępować tu w następujący sposób: nakazał mu, aby żaden człowiek, będący w ich pobliżu, nie mówił do nich ani słowa, a on miał od czasu do czasu przyprowadzić do nich kozę, a gdy się nakarmiły, miał wracać natychmiast do swych zajęć. Tak przykazał i tak zarządził Psammetych, gdyż chciał się dowiedzieć, jakie słowo pierwsze wypowiedzą dzieci, gdy już przestaną po dziecięcemu jedynie bełkotać. Jak tedy było z tym dalej. Gdy pasterz spełniał rozkaz już przez dwa lata, a pewnego razu otworzył drzwi i wszedł, zwrócił się do niego dzieci, wołając: Bekkos i wyciągając przy tym ręce ku niemu. Za pierwszym razem pasterz nie nikomu nie powiedział, ale gdy ciągle powtarzały to słowo, skoro tylko przychodził i spoglądał na nie, doniósł o tym swemu panu tak, jak to mu przykazano. Gdy to usłyszał i sam Psammetych, wypytując się, w jakim języku mogłoby to słowo coś oznaczać. Dowiedzieli się tedy, że „Bekkos“ po frygijsku oznacza „chleb“. Wtedy zrozumieli i zgodzili się wreszcie Egipcjanie, że Frygijczycy są starsi od nich.

T ak prosto jednak te rzeczy się nie przedstawiają. Uczony Jaspersen w swej książce „O języku“ opowiada o przypadkowym zbiegu okoliczności, dzięki któremu dwoje dzieci wychowywało się bez rodziców, pod opieką głuchej babki w zupełnym odcięciu od świata. O-tóż dzieci te, jak to było do przewidzenia, stworzyły sobie jakiś język, którym się żwawo porozumiewały. Gdy fakt ten odkryto, zabrano dzieci do przytulku i wszystko przepa-dło. Jaspersen zdołał jeszcze zanotować coś niecoś z tego języka. Nie był to jednak język frygijski. I tak sprawa, który język jest najstarszy, pozostaje nadal otwarta

WPROSY

Stany Zjednoczone pragnęły już, aby faaszystowska Hiszpania stała się członkiem Organizacji Narodów Zjednoczonych. Dlatego też, kiedy omawiana będzie sprawa Hiszpanii w czasie kwietniowej sesji Generalnego Zgromadzenia ONZ-tu USA odegrają starannie wyreżyserowaną obłudną komedię.

Amerykańscy satelici zgodnie z otrzymanymi z Waszyngtonu instrukcjami, wystąpią na tej sesji z propozycją przyjęcia Hiszpanii jako pełnomocnego członka Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Z ogólnej liczby 200 lotnisk posiadanych przez hitlerowską Luftwaffe, 75 lotnisk w Zachodnich Niemczech zostało już odbudowanych na potrzeby angloamerykańskiego lotnictwa wojskowego.

Sport Sport

Młodzi piłkarze z Biłgoraja wystartują w kwietniu



(rs) — Piłkarze gimnazjalnego klubu sportowego „Sztubak” w Biłgoraju, przygotowują się do meczów wiosennych już od miesiąca. Do utrzymania dobrej kondycji przy-czyniły się ćwicze-

nia gimnastyczne, prowadzone w sali w okresie zimowym. Dzięki pomocy dyrektora szkoły i Koła Rodzicielskiego, młodzi piłkarze biłgorajscy będą w tym roku mieli własne kostiumy, których brak odczuwali dotychczas. G.K.S. „Sztubak” wystąpi na najbliższych meczach w starym

Polska—Rumunia w siatkówce i koszykówce

W dniu 15 maja odbędą się w Bukareszcie międzypaństwowe spotkania w koszykówce męskiej i żeńskiej Rumunii — Polska. Spotkanie reprezentacyjne drużyn męskiej i żeńskiej w siatkówce przewidziane jest również w Bukareszcie w dniu 26 czerwca.

Spotkania rewanżowe rozegrane zostaną jesienią w Polsce.

Zamość—Chełm 10.6 w boksie



(jp) — Towarzyskie spotkanie bokserów drużyn wojskowych z Chełma i Zamościa odbyło się ostatnio w Zamościu w sali gimnastycznej. Około 1.500 osób przybyło na zawo-

dy, w tym połowa ludności cywilnej. Sędzią ringowym był ob. Kł-

ka z Zamościa. Ogólny wynik zawodów 10:6 dla jednostki w Zamościu. Ponadto rozegrano dwa spotkania towarzyskie nadprogramowe, w których również wygrali zawodnicy tej jednostki.

Rozgrywki garnizonowe, które odbyły się 13 bm. były przygotowaniem zawodników tutejszej jednostki do omawianego spotkania. Obie imprezy miały charakter propagandowy i były bezpłatne, toteż ścigane były dużo sympatyków.

Zawodnicy bądźcie przygotowani do Biegów Narodowych

W dniu 8 maja odbędą się na terenie całej Polski Biegi Narodowe na przełaj, na dystansach: 500 m. dla kobiet oraz 1.000 m. i 3.000 m. dla mężczyzn.

Celem Biegów Narodowych jest zachęcenie szerokiej rzeszy do ciągłego i systematycznego uprawiania biegów. Umożliwienie nowym talentom zmierzenia się z zawodnikami o wyższym poziomie, oraz wyłowienie najlepszych biegaczy z całej Polski.

A więc bądźcie gotów na start do Biegów Narodowych!

1. Cała młodzież na start do Biegów Narodowych.
2. Przez Biegi Narodowe do umacniania sportu.
3. Biegi Narodowe to symbol tężyzny fizycznej narodu.

4. Biegi Narodowe to honor i obowiązek postępowej młodzieży.

5. Bądź gotów na start do Biegów Narodowych.

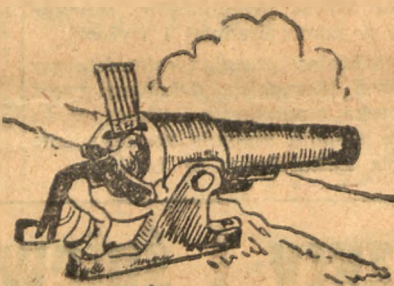
6. Wszyscy na start do biegów Narodowych.

Propagandowe pokazy gimnastyczne

W dniu 27 marca o godz. 18-tej w sali gimnastycznej Wojewódzkiego Ośrodka Kultury Fizycznej w Lublinie, odbędą się pokazy gimnastyczne.

Z programem wystąpi grupa propagandowa W.O.K.F., która wykona pokazowo: 1) ćwiczenia wolne, 2) gimnastyka przyrządowa, 3) pokazy ciężkoatletyczne, 4) piramidy. Dochód przeznaczony jest na cele sportowe.

HUMOR



Wuj Sam: Doskonale widzę przez tę swą lunetę — po drugiej stronie przygotowują się do wojny...

MĘCZYŹNI ZMIENNI SĄ

Miedzy przyjaciółmi.

— Popatrz, jak zmienni są ci mężczyźni!

— Dlaczego?

— Jak to — dlaczego? Na przykład wczoraj podobał mi się Ry-sio, a dzisiaj już Tadzio...

— Tatusiu, przypominasz sobie tę historię, którą mi opowiadałeś, jak to cię wyrzucili ze szkoły?

— A tak.

— Jak to historia się powta-rza.



— A napisz, napisz...

I gdy wujaszek Tereń śpi, Arseniusz układa radiogram. Rwie kartkę za kartką, gryzie obsadkę, znowu pisze. Twarz jego odzwierciedla na przemian wszystkie ludzkie uczucia, od tkliwej miłości do wściekłego gniewu, od dzikiej rozpacz, do łagodnej nadziei.

Po czterech godzinach starzec już jest na nogach. Czas jest cenny a droga daleka. Arseniusz odprowadza. Idą w milczeniu. Na brzegu żegnają się. Arseniusz ścisną mocno rękę wujaszka Terenia i patrząc mu w oczy pyta:

— Więcej czekać?

— Czekaj, chłopcze, czekaj...

Teraz droga wujaszka Terenia prowadzi prosto, przez zatokę. Arseniusz długo jeszcze stoi na wysokim brzegu i patrzy, jak starzec idzie wolno po lodzie, przeskakując przez szczeliny, obchodzi miejsca przybrzeżne, zapada się w grząskim, mokrym śniegu.

przewraca się, wstaje i idzie znowu. Worek podskakuje mu na plecach. W worku jest telegram.

Wreszcie przekłęta zatoka pozostała w tyle. Wujaszek Tereń wydołuje się na brzeg. Otrząsa śnieg ze spodni, butów, siada na suchszym pagórku i odpoczywa.

Czy to wiosny się pogorszyły, czy wiek już nie służy, ale droga staje się dla starca coraz trudniejsza. „Pochodzę jeszcze rok, jeden, drugi i dam spokój!” myśli wycierając pot z czoła i sygi.

Niebo nad tundrą niebieskie, wysokie, z lekka wilgotne — takie jak w domu w kwietniu. Tak samo pachnie ziemia, mokrawa, wzruszona. Tak samo dzwoni woda. Tak samo krzyczy głos na jeziorze. Tylko nie ma skowronka.

Wujaszek Tereń wstaje, prostuje się i idzie dalej.

I oto znowu słychać pieśń:

Hej, ty tundro, ty milcząca... Ech!

Kraju ty daleki zagubiony... Ech!

Gdzie ty maszcie upragniony?

E-ch!

Idzie wybierając miejsca co suchsze. Dohrże ise po zwirze, gorzej — po grząskiej, tłustej glinie, zupełnie źle — przez parów pod cienką, zwodniczą skorupką śniegu — lodowata woda.

I idąc przez parów wujaszek Tereń nie patrzy już na niebo Niebo — wysoko. Woda — blisko. Idzie ostrożnie, próbuje śnieg łaską, fajka gaśnie, pieśń milknie. Bo gdyby się tutaj zapadł to by się nie wydostał, — śnieg kruchy, nie ma się za co uchwycić.

Idzie tak przez parowy, wspina się na wzgórza,

wlecze się przez tundrę i wychodzi na wąską ścieżkę wydeptaną przez zwierzęta. W rudej glinie — odciski koni. Ślad świeży. Prowadzi na północ, dla wujaszka Terenia po drodze.

Starzec idzie po śladach i myśli:

„Co jelenia wypęda na północ? Gdzie! A jesienią z północy na południe? Głód. A co gna tutaj człowieka? Ach, niespokojne stworzenie ten człowiek.”

Ścieżka jelenia skręca nagle na prawo. Wujaszek Tereń powinien by iść prosto i bliżej i suszej — a jednak idzie po śladach. Jaki gwałtowny popędza?

Na wzgórzu zatrzymuje się, podnosi głowę, i zupełnie jak stary, siwy jelen wacha powietrze.

Pachnie wilgotną, świeżą ziemią, moczarem, wodą stojącą trawą zbutwiałą pod śniegiem, — cierpkie, rdzawe zapachy tundry. Wiatr niesie je w stronę wujaszka Terenia. Tylko nie czuć zapachu, zapachu zwierzęcia. Kiepskie człowiek ma nozdrza, za to oczy dobre.

I w wądole między dwoma pagórkami wujaszek Tereń dostrzega jelenia.

Bardzo wychudzony, wiosenny, niespokojny. Przestraszony kręci głową, widocznie także węższy. Coś go niepokoi. Ale oczy jelenia są słabe, — nie widzi, jak skrada się do niego człowiek ze strzelbą, — za to nozdrza ma dobre. Jelen lekko wacha powietrze. Zapachy niespokojne, złowieszcze Jelen przestraszony daje susa... Ale wujaszek Tereń podniósł już strzelbę. Gałęzista głowa znajduje się dokładnie na muszce.

Dwa strzały rozlegają się jednocześnie. Jelen stęknawszy żałośnie pada na śnieg, ciało jego rzuca się konwulsyjnie i nieruchomieje.

C. d. n.